

POSTANOWIENIE

20 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska

na posiedzeniu niejawnym 20 stycznia 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa I. w W.
przeciwko P. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością W.
od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie
z 7 kwietnia 2025 r., IX Ga 541/24,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego, z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego postanowienia zobowiązanemu do dnia zapłaty.

(M.T.)

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego P. spółki z o.o. w W. od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z 7 kwietnia 2025 r., Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ustawodawca zmierzał do zagwarantowania, że skarga kasacyjna, nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie pełnić przypisane jej funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek do czterech ma więc zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga kasacyjna nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej sprawie.

W niniejszej sprawie skarżący powołał się na przesłankę oczywistej zasadności skargi, upatrując jej w rzekomo błędnej wykładni art. 483 k.c., dokonanej przez Sąd II instancji oraz pominięciu przez Sąd II instancji utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego odnoszącego się do dopuszczalności i konstrukcji kar umownych.

Powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, podzielanym przez doktrynę, oczywista zasadność skargi oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka będzie miała miejsce tylko wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły zarzucane uchybienia, jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumenty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka prawnego. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec od razu - bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia wnikliwych badań lub dociekań. Innymi słowy, podnoszone uchybienia muszą mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka - już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienia SN: z 27 kwietnia 2006 r., I CZ 15/06; z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09; z 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18; z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, z 28 stycznia 2022 r.,

I CSK 584/22; z 7 czerwca 2023 r., I CSK 742/23; z 20 października 2023 r., I CSK 1673/23).

Podkreślenia wymaga, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. obejmuje jedynie uchybienia przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym, które polegają w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym.

Tymczasem argumentacja skarżącego sprowadza się w istocie do polemiki z oceną prawną dokonaną przez Sąd drugiej instancji oraz prezentowania własnej wykładni art. 483 k.c., odmiennej od tej, którą przyjęły sądy. Sama odmiennosc zapatrywać co do przepisów prawa materialnego, nie może być utożsamiana z oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej. Sąd Okręgowy, rozpoznając apelację przeprowadził analizę postanowień umownych dotyczących kar umownych i przedstawił motywy, dla których uznał je za skuteczne. Nie sposób uznać, aby wykładnia ta była oczywiście sprzeczna z treścią przepisu lub w sposób rażący ignorowała dorobek judykatury.

Podkreślenia wymaga, że postępowanie kasacyjne nie stanowi trzeciej instancji, a jego celem nie jest ponowna weryfikacja prawidłowości rozstrzygnięcia w zakresie zastosowania prawa do ustalonego stanu faktycznego. W konsekwencji należało uznać, że skarżący nie wykazał w sposób przekonujący istnienia przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, a pozostałe przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania również nie zostały powołane, ani uprawdopodobnione.

Z powyższych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności
adwokackie.

Ewa Stefańska

(M.T.)

[SOP]